

Wojciech ŚLESZYŃSKI

Uniwersytet w Białymstoku

Białoruś Łukaszenki – od demokracji do rządów autorytarnych

Białoruska opinia publiczna poznała Aleksandra Łukaszenko w 1993 roku jako rzutkiego deputowanego w ostrych słowach gromiącego ówczesne stosunki polityczno-gospodarcze w Republice Białoruś. Jako przewodniczący parlamentarnej komisji do walki z nadużyciami i korupcją, zaczął on robić błyskotliwą karierę w mediach. Mówił to, co większość społeczeństwa białoruskiego chciała usłyszeć. O zaistniałą złą sytuację gospodarczą oskarżał nową klasę polityczną, unikając piętnowania wadliwie działającego postsowieckiego sytemu. Wystąpienia publiczne Aleksandra Łukaszenki przybrały zwłaszcza na sile na początku 1994 roku, gdy stały się częścią kampanii wyborczej. Białoruskiemu społeczeństwu ten młody i energiczny deputowany zaczął wydawać się jedyną osobą mogącą wybawić kraj z fatalnej sytuacji gospodarczej pierwszej połowy lat dziewięćdziesiątych¹. Nie należy więc dziwić się, iż już w pierwszej turze wyborów prezydenckich, odbywających się 19 czerwca 1994 roku otrzymał on 45% głosów, a w drugiej (10 lipca) bez problemu wygrał z dotychczasowym premierem, Wiaczesławem Kiebiczem.

Krótko po wyborach prezydenckich Aleksander Łukaszenko przystąpił do wzmacniania swojej pozycji. Podjął działania mające na celu przywrócenie rozwiązań stosowanych w czasach sowieckich, z tą tylko różnicą, iż zamiast struktur partyjnych, zaczęto rozbudowywać uprawnienia administracyjne prezydenta. Jednocześnie podjęte zostały działania mające na celu marginalizację roli Rady Najwyższej. Jednoś deputowanych umiejętnie rozbito poprzez zaproponowanie części parlamentarzystom intratnych stanowisk w nowo powstałej administracji prezydenckiej. Grupa skupiona wokół Aleksandra Łukaszenki zaczęła bojkotować obrady Rady Najwyższej. W szybkim tempie konflikt pomiędzy najwyższymi

¹ E. Mironowicz, *Stosunki polsko-białoruskie w XX wieku*, w: *Polska–Białoruś. Problemy sąsiedztwa*, red. H. Chałupczak, E. Michalik, Lublin 2005, s. 30.

instytucjami władzy w państwie – prezydentem i Radą Najwyższą zaczął przybierać formę walki o wizję państwa białoruskiego. Łukaszenko, mając poparcie znacznej części społeczeństwa, dążył do zbliżenia z Rosją, podczas gdy deputowani (głównie z Białoruskiego Frontu Ludowego), protestowali przeciwko zbyt bliskiemu sojuszowi z wielkim wschodnim sąsiadem. Na znak protestu w kwietniu 1995 roku grupa parlamentarzystów z Białoruskiego Frontu Ludowego podjęła akcję głodową. Nie spotkało się to jednak ze znaczącym odzewem wśród społeczeństwa białoruskiego, sympatyzującego raczej z prezydentem. Parlament postrzegany był jako siła blokująca wprowadzanie pozytywnych zmian w kraju².

Ważnym etapem wzmocnienia pozycji prezydenta było referendum przeprowadzone w maju 1995 roku, w którym to społeczeństwo poparło starania Łukaszenki zmierzające do silniejszej integracji kraju z Rosją. Wyraziło również zgodę na powrót nieco zmienionego godła i flagi z czasów sowieckich oraz na zrównanie w prawach języka białoruskiego i rosyjskiego³.

Wzmocniony tym sukcesem Łukaszenko postanowił ostatecznie porządkować sobie wybraną w 1995 roku nową Radę Najwyższą. Jakikolwiek podejmowane przez parlament próby kontroli działalności administracji prezydenckiej spotykały się ze zdecydowanym sprzeciwem Łukaszenki. Konflikt pomiędzy parlamentem a prezydentem swoje apogeum osiągnął jesienią 1996 roku. Społeczeństwo podzieliło się na dwa bloki, obóz prezydencki, m.in. dzięki kontroli środków masowego przekazu, miał jednak większe poparcie. Prawdziwą kością niezgody okazało się referendum z listopada 1996 roku, które zdecydować miało o przyjęciu rozwiązań konstytucyjnych, wzmacniających pozycję prezydenta. Po ogłoszeniu pozytywnych dla bloku prezydenckiego wyników, opozycja bezskutecznie zarzucała sfałszowanie głosowania. Społeczeństwo białoruskie nie poparło żądań opozycji. Od nowego prezydenta oczekiwano zdecydowanych kroków. Z punktu widzenia większości obywateli, wzmocnienie pozycji prezydenta w państwowych strukturach Republiki Białoruś wydawało się być lepszym rozwiązaniem niż nadmierna, jak wówczas uważano, sejmokracja⁴.

² Z. Szybieka, *Historia Białorusi 1795–2000*, Lublin 2002, s. 455.

³ M. Habowski, *System rządów Polski i Białorusi – próba porównania*, w: *Polska–Białoruś. Wybrane aspekty polityczne i gospodarcze*, red. M. S. Wolański, G. Torcarz, Toruń 2005, s. 17–18.

⁴ *Ibidem*, s. 19.

Widząc nastroje społeczne i coraz silniejszą pozycję Łukaszenki, większość deputowanych Rady Najwyższej ostatecznie uznała legalność referendum. Na mocy postanowień nowej konstytucji rozwiązaniu uległa Rada Najwyższa, a na jej miejsce powołano dwuizbowy parlament – Zgromadzenie Narodowe. Decyzji tej nie uznali deputowani nastawieni do Łukaszenki opozycyjnie, w dalszym ciągu uważający się za jedyne legalnie wybranych przedstawicieli narodu białoruskiego. Był to jednak akt bez większego znaczenia politycznego – spór toczący się w Białorusi jesienią 1996 roku został wygrany przez Łukaszenkę. Nowa konstytucja przyznająca olbrzymie kompetencje prezydentowi, w połączeniu z coraz silniejszą pozycją w mediach, policji i wojsku, dawała Aleksandrowi Łukaszence w praktyce nieograniczoną władzę w państwie⁵.

Prowadząc walkę z opozycją, prezydent zdawał sobie sprawę, iż trwałość jego sukcesu w dużej mierze będzie zależała od unormowania sytuacji gospodarczej w kraju. Proponowane działania, zakładające powrót do rozwiązań z okresu planowania centralnego, podzielała większość obywateli. Własność państwowa oraz system nakazowo-rozdzielczy pozostały dominującymi rozwiązaniami stosowanymi w gospodarce białoruskiej w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych. Sektor finansowy poddany został całkowitej kontroli państwa, a zaniechanie procesów prywatyzacyjnych argumentowano potrzebą powstrzymania rozgrabiania kraju. Działalność prywatna była koncesjonowana i podlegała różnego rodzaju obostrzeniom prawno-skarbowym. W celu zademonstrowania skuteczności działań nowej władzy, zorganizowano kilka pokazowych sądowych procesów gospodarczych. Na ławie oskarżonych zasiedli prezesi banków i dyrektorzy dużych zakładów produkcyjnych. Sam prezydent Łukaszenko bardzo często pokazywany był w telewizji w czasie inspekcji zakładów pracy. W trakcie spotkań udzielał rad i wyjaśniał zgromadzonym robotnikom i kołchoźnikom potrzebę wprowadzanych zmian, ale gdy zachodziła taka potrzeba, także publicznie ganił kadre kierowniczą. Tak prowadzona polityka medialna, w krajach zachodnich najprawdopodobniej wywoływałaby rozbawienie lub zażenowanie, natomiast w Białorusi przypominała czasy Związku Sowieckiego. Łukaszenko w zarządzaniu państwem powielał dobrze znane wzory, wypracowane jeszcze przez sekretarzy par-

⁵ E. Mironowicz, *Białoruś*, Warszawa 1999, s. 257–258.

tii komunistycznych – kreując się na srogiego dla kadry kierowniczej, a wyrozumiałego dla ludu⁶.

Zgodnie z głoszonymi przez prezydenta hasłami oraz w związku z odcięciem się od klasycznych rozwiązań kapitalistycznych, Białoruś zaczęła na poziomie gospodarki podążać swoją własną drogą. Starano się wybrane elementy wolnorynkowe (np. prywatny handel, usługi) poddać całkowitej kontroli administracji. Nowe wymagania, przed którymi stanęła gospodarka białoruska, należało połączyć z dotychczasowym sowieckim modelem zarządzania. W wyniku tych działań wytworzył się system pośredni pomiędzy socjalizmem a kapitalizmem. I co jest warte podkreślenia, pomimo krytyki rozwiązań zaproponowanych przez Łukaszenkę, podjętej ze strony liberalnych środowisk w innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej, system zaczął w miarę sprawnie funkcjonować. Po okresie gospodarczego chaosu pierwszej połowy lat dziewięćdziesiątych, nastąpiła względna stabilizacja. Dzięki hasłom silniejszego politycznego związania się Białorusi z Rosją, gospodarka białoruska nie tylko utrzymała rosyjskie rynki zbytu, ale również otrzymywała surowce energetyczne (ropa, gaz) po znacznie niższych, w stosunku do światowych, cenach. Był to główny koszt ponoszony przez państwo rosyjskie pozostawienia Białorusi w swojej strefie wpływów.

Administracji Łukaszenki udało się utrzymać funkcjonowanie często przestarzałych i nierentownych zakładów. Dzięki dotowaniu miejsc pracy, w Białorusi, w przeciwieństwie do innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej, praktycznie nie istniał problem bezrobocia. Jednak ten typ rozwiązań ekonomicznych doprowadził pod koniec lat dziewięćdziesiątych do wysokiej inflacji. W 1999 roku osiągnęła ona poziom ponad 350% w skali roku. W tej sytuacji krach gospodarki białoruskiej wydawał się być bliski. Sytuację w Białorusi uratowała jednak stabilizacja warunków ekonomicznych w Rosji na początku XXI wieku (oparta m.in. na wzroście cen światowych surowców energetycznych). Przejęcie władzy przez Władimira Putina, w połączeniu z coraz lepszą sytuacją gospodarczą zbiegło się z zapotrzebowaniem rynku rosyjskiego na produkty białoruskie. Zakłady, które wydawało się, że były skazane na upadłość, otrzymały znaczny zastrzyk gotówki, co umożliwiło ich częściową modernizację. I choć poziom rozwoju Republiki Białoruś w pierwszym dzie-

⁶ P. Rudkowski, *Białoruska ideologia państwowa jako „utopia terażniejszości”*, w: *Spółeczeństwo białoruskie 2007. Nadzieje, złudzenia, perspektywy*, Warszawa-Mińsk 2007, s. 54–55.

sięciuleciu XXI wieku pozostawał znacznie w tyle za Polską czy Litwą, to jednak odczuwalna była wyraźna stabilizacja.

Poprawę sytuacji ekonomicznej wykorzystywała propaganda prezydencka, utwierdzająca społeczeństwo w przekonaniu o słuszności drogi wybranej przez Łukaszenkę. W kontrolowanych niemal całkowicie przez państwo mediach, informacjom o dobrej sytuacji na Białorusi przeciwstawiano trudności w innych krajach byłego bloku komunistycznego. Strajki i niezadowolenia społeczne w Polsce, Liwie czy Ukrainie, przeplatały się z obrazkami szczęśliwie i spokojnie pracujących Białorusinów. Informacje o regularnie wypłacanych pensjach i emeryturach w Białorusi kontrastowały z sytuacją w Rosji czy Ukrainie. Rozwiązaniom przyjętym przez państwo ukraińskie była przeciwstawiana droga rozwoju zaproponowana przez prezydenta Łukaszenkę. I co najciekawsze, olbrzymia rzesza białoruskich pracowników budżetówki oraz emerytów (nie znająca innej rzeczywistości niż sowiecka) rzeczywiście przekonana była o słuszności stosowanych rozwiązań⁷. Rezygnacja z wolności słowa, której i tak nigdy nie było w czasach komunistycznych, w zamian za względną stabilizację gospodarczą i poczucie bezpieczeństwa socjalnego, wydała się być ceną niezbyt wygórowaną.

Na początku XXI wieku podstawą egzystencji autorytarnego systemu białoruskiego, obok nieźle funkcjonującej gospodarki sterowanej centralnie, była wzrastająca kontrola państwa w dziedzinie polityki i kultury. Sprawdzianem działania nowego systemu były wybory prezydenckie przeprowadzone w 2001 roku, w których to Aleksander Łukaszenko bez większego wysiłku wygrał w pierwszej turze (uzyskując według danych oficjalnych ponad 75% wszystkich oddanych głosów). Wybory 2001 roku ostatecznie pokazały, że w Białorusi nie ma żadnej realnej siły mogącej konkurować z obozem władzy⁸.

Metodą na skuteczne utrwalenie pozycji prezydenta była głoszona coraz silniej po 2001 roku ideologia państwowa, polegająca na dostosowywaniu wybranych elementów białoruskiego i sowieckiego dziedzictwa do współczesnych potrzeb państwa białoruskiego. Inspiracją dla podejmowa-

⁷ P. Usau, *Związek Radziecki w granicach odrębnego państwa. „Ideologia państwa białoruskiego” – mechanizmy jej propagowania i narzucania społeczeństwu*, w: *Spółczesność białoruska 2007. Nadzieje, złudzenia, perspektywy*, Warszawa–Mińsk 2007, s. 49.

⁸ O. Łatyszonek, E. Mironowicz, *Historia Białorusi od połowy XVIII do końca XX wieku*, Białystok brw., s. 306–307.

nych działań były doświadczenia i metody pracy ideologicznej z czasów sowieckich. W nowej postsowieckiej rzeczywistości jednym z ważnych elementów ideologii państwowej było (m.in. za pośrednictwem Cerkwi) odwoływanie się do wartości ogólnosłowiańskich, utożsamianych z elementami kolektywizmu, przeciwstawianymi indywidualistycznej ideologii świata zachodniego. Natomiast na poziomie pamięci historycznej, w umiejętny sposób zmarginalizowano czasy Wielkiego Księstwa Litewskiego, w dalszym ciągu eksponując okres sowiecki, z olbrzymim wkładem narodu białoruskiego w zwycięstwo w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej⁹.

Ostatnim aktem prawnym dającym Łukaszence władzę w Białorusi praktycznie na czas nieokreślony, było referendum z 2004 roku sankcjonujące zmianę konstytucji. W wyniku postanowień referendum, zniesiono ograniczenie długości sprawowania funkcji przez prezydenta do dwóch kadencji. Po wprowadzonych zmianach, w kolejnych, trzech już wyborach prezydenckich odbywających się w 2006 roku Aleksander Łukaszenko wygrał bez najmniejszego kłopotu. Według oficjalnych danych otrzymał on ponad 82% głosów, pozostawiając daleko w tyle kandydata zjednoczonej opozycji, Aleksandra Milinkiewicza (6% głosów)¹⁰.

Ponad piętnastoletnie rządy Aleksandra Łukaszenki pokazały, iż zdołał on wytworzyć efektywny system umożliwiający sprawowanie władzy przez jedną osobę, przy zachowaniu fasadowych zasad demokracji. W autorytarnym białoruskim systemie w umiejętny sposób połączono nostalgię za systemem sowieckim z silną władzą prezydenta. W opinii większości, zwłaszcza starszych obywateli, skutecznie wyrobiono przekonanie, że tylko Aleksander Łukaszenko gwarantuje minimum bezpieczeństwa socjalnego i poczucia stabilizacji. Z tą opinią nie zgadza się część młodego pokolenia, niepamiętająca już czasów sowieckich. Starając się jednak przewidzieć dalszy rozwój sytuacji w Białorusi, można postawić pytanie: na ile wchodzące w dorosłe życie nowe pokolenie obywateli, zaakceptuje obecny stan rzeczy, a na ile podejmie działania mogące przybliżyć Republikę Białoruś do demokratycznych standardów Unii Europejskiej?

⁹ P. Usau, *Związek Radziecki w granicach...*, op. cit., s. 48.

¹⁰ W. Karniajenka, *Analiza kampanii politycznej 2006 roku*, w: *Spółeczeństwo białoruskie '2007. Nadzieje, złudzenia, perspektywy*, Warszawa–Mińsk 2007, s. 91–100.

Bibliografia

- Habowski M., *System rządów Polski i Białorusi – próba porównania*, w: *Polska–Białoruś. Wybrane aspekty polityczne i gospodarcze*, red. M. S. Wolański, G. Tokarz, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2005.
- Karniajenka W., *Analiza kampanii politycznej 2006 roku*, w: *Spoleczeństwo białoruskie '2007. Nadzieje, złudzenia, perspektywy*, Wschodnioeuropejskie Centrum Demokratyczne, Warszawa–Mińsk 2007, s. 91–100.
- Łatyszczonok O., Mironowicz E., *Historia Białorusi od połowy XVIII do końca XX wieku*, Białystok brw.
- Mironowicz E., *Stosunki polsko-białoruskie w XX wieku*, w: *Polska–Białoruś. Problemy sąsiedztwa*, red. H. Chałupczak, E. Michalik, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2005.
- Polska–Białoruś. Problemy sąsiedztwa*, red. H. Chałupczak, E. Michalik, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2005.
- Polska–Białoruś. Wybrane aspekty polityczne i gospodarcze*, red. M. S. Wolański, G. Tokarz, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2005.
- Rudkowski P., *Białoruska ideologia państwowa jako „utopia teraźniejszości”*, w: *Spoleczeństwo białoruskie '2007. Nadzieje, złudzenia, perspektywy*, Wschodnioeuropejskie Centrum Demokratyczne, Warszawa–Mińsk 2007.
- Spoleczeństwo białoruskie '2007. Nadzieje, złudzenia, perspektywy*, Wschodnioeuropejskie Centrum Demokratyczne, Warszawa–Mińsk 2007.
- Szybieka Z., *Historia Białorusi 1795–2000*, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 2002.
- Usau P., *Związek Radziecki w granicach odrębnego państwa. „Ideologia państwa białoruskiego” – mechanizmy jej propagowania i narzucania społeczeństwu*, w: *Spoleczeństwo białoruskie '2007. Nadzieje, złudzenia, perspektywy*, Wschodnioeuropejskie Centrum Demokratyczne, Warszawa–Mińsk 2007.

Summary

Alexander Lukashenko assumed power in 2004, having won the first democratic presidential elections in Belarus. Shortly after the elections, he set about reinforcing his position and took steps to restore the solutions applied during soviet times, the only difference being that the President's administrative powers began to expand, instead of those of political party structures.

The presidential position was further strengthened as a consequence of a referendum held in May 1995, when Belarusian society supported Lukashenko's efforts aimed at closer integration of his country with Russia. The electorate also approved the return of a slightly modified national emblem and flag from the soviet times, and the equality of rights of the Russian and Belarusian languages.

Struggling against the opposition, the President was aware that the durability of his success would depend on restoring balance to the national economy. The steps he proposed for this purpose assumed returning to the solutions applied during the times of a centrally planned economy, proposals which were supported by the majority of Belarusians.

In the early 21st century, the authoritarian Belarusian system was founded on a relatively smoothly operating centrally controlled economy and increasing control of the state in the realms of politics and culture.

More than fifteen years of Alexander Lukashenko's rule have shown him capable of establishing an efficient system allowing a single person to hold power while maintaining a superficial appearance of democracy. The authoritarian system of Belarus skillfully combines nostalgia for the soviet system with strong presidential authority.